

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 maja 2018 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. z dnia 4 października 2017 roku, uznając, że niezdolności do pracy K. Ł. (1), z powodu choroby w okresie od 12 grudnia 2016 roku do 11 czerwca 2017 roku i od 10 lipca 2017 roku do 12 października 2017 roku nie należy ustalać w ramach jednego okresu zasiłkowego (pkt 1 wyroku), przyznał K. Ł. (1) prawo do zasiłku chorobowego za okres od 10 lipca 2017 roku do 12 października 2017 roku (pkt2) oraz umorzył postępowanie w zakresie roszczenia K. Ł. (1) o zasądzenie na jego rzecz odsetek ustawowych.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

K. Ł. (1) był pracownikiem (...) Ochrona spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i, z tego tytułu, podlegał systemowi ubezpieczeń społecznych. W okresie od dnia 12 grudnia 2016 roku do dnia 11 czerwca 2017 roku, odwołujący był niezdolny do pracy z powodu dolegliwości oznaczonej symbolem statystycznym M15. Od dnia 10 lipca 2017 roku do dnia 12 października 2017 roku, ubezpieczony był niezdolny do pracy z powodu dolegliwości oznaczonej symbolem statystycznym H82.

W dniu 7 września 2017 roku, lekarz prowadzący terapię odwołującego wskazał, iż niezdolność do pracy K. Ł. w okresie od dnia 12 grudnia 2016 roku do dnia 11 czerwca 2017 roku spowodowana była chorobą o symbolu statystycznym M15, zaś niezdolność do pracy od dnia 10 lipca 2017 roku spowodowana była chorobą o symbolu statystycznym H82. Były to dwa niezależne schorzenia, niepozostające w związku.

Pismem z dnia 19 września 2017 roku, wnioskodawca wezwał organ rentowy do wypłacenia mu zasiłku chorobowego za okres niezdolności do pracy od dnia 10 lipca 2017 roku.

W dniu 4 października 2017 roku ZUS wydał sporną decyzję.

Stany chorobowe oznaczone symbolami M15 i H82 nie są chorobami współistniejącymi, nie są one następstwem tego samego procesu chorobotwórczego. Powyższe jednostki chorobowe nie są tą samą chorobą. Objawy opisywane w dokumentacji internistycznej jako bóle wielostawowe nie mają związku z zawrotami głowy o możliwej naczyniowej przyczynie. Wnioskodawca był leczony w Poradni ogólnej z powodu dolegliwości wielostawowych, a później w Gabinetie neurologicznym z powodu zawrotów głowy, są to dwie różne choroby.

Zawroty głowy – leczone u wnioskodawcy przez neurologa – nie stanowiły następstwa występowania u K. Ł. nadciśnienia tętniczego, neurolog bowiem nie leczy tej jednostki chorobowej. Zatem mimo występowania u wnioskodawcy wielu przewlekłych schorzeń współistniejących niezdolność do pracy trwając do 11 czerwca 2017 roku i rozpoczęta w dniu 10 lipca 2017 roku były spowodowane innymi jednostkami chorobowymi.

Sąd oddalił wniosek dowodowy, pełnomocnika organu rentowego, o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego neurologa oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ortopedy, jako zmierzające do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. W ocenie Sądu fakt, iż organ rentowy nie zgadza się z opinią biegłego nie usprawiedliwia powoływania w sprawie kolejnych biegłych. Opinia biegłego M. N., zarówno podstawowa jak i uzupełniająca były rzetelne i jasno formułowały odpowiedzi na postawione pytania. Biegły nie podzielił stanowiska organu rentowego, odnośnie do kwalifikacji jednostek chorobowych K. Ł. (1). Biegły wskazał również, że zbędne jest wydawanie w przedmiotowej sprawie opinii przez biegłego ortopedy. Nie znajdując podstaw do kwestionowania prawidłowości i rzetelności opinii biegłego M. N., Sąd oparł na niej swoje rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, uznając, iż wnioski pełnomocnika organu rentowego, zostały zgłoszone jedynie dla zbędnego przedłużenia postępowania.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie wnioskodawczyni zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji przytaczając treść art. 8, art. 9 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. 2017 roku poz. 1368) wskazał, że w przedmiotowej sprawie wnioskodawca wyczerpał 182-dniowy okres zasiłkowy w dniu 11 czerwca 2017 roku. Był on niezdolny do pracy z powodu choroby oznaczonej numerem statystycznym M15. W dniu 10 lipca 2017 roku wnioskodawca ponownie stał się niezdolny do pracy z powodu schorzenia o symbolu statystycznym H82. Organ rentowy odmówił przyznania zasiłku wskazując, iż pomiędzy poszczególnymi niezdolnościami nie upłynęło 60 dni, zaś były one spowodowane chorobami współistniejącymi. W związku, zaś, z wyczerpaniem okresu zasiłkowego odwołującemu nie przysługiwał zasiłek chorobowy.

Sąd jednoznacznie stwierdził, iż niezdolność do pracy wnioskodawcy, która rozpoczęła się w dniu 10 lipca 2017 roku była spowodowana inną chorobą niż ta, która zakończyła się w dniu 11 czerwca 2017 roku.

Sąd dla ustalenia przyczyny niezdolności do pracy wnioskodawcy w spornym okresie dopuścił również dowód z opinii biegłego neurologa. Biegły jednoznacznie stwierdził, iż niezdolności do pracy wnioskodawcy w spornym okresie spowodowane były różnymi chorobami, nie były to schorzenia współistniejące, wywoływały je różne czynniki chorobotwórcze.

Organ rentowy kwestionował opinię biegłego, wskazując, iż zawroty głowy, stanowiące przyczynę niezdolności wnioskodawcy do pracy trwającej od dnia 10 lipca 2017 roku były schorzeniem towarzyszącym nadciśnieniu, diagnozowanemu u odwołującego już w czasie niezdolności do pracy trwającej do dnia 11 czerwca 2017 roku.

Biegły zajmując stanowisko w zakresie zgłoszonych zastrzeżeń wskazał, iż rzeczywiście, może dojść do sytuacji, kiedy zawroty głowy będą towarzyszyły takiemu schorzeniu jak nadciśnienie, jednakże wówczas nie leczy ich neurolog. W przypadku zaś wnioskodawcy zawroty głowy leczone były w poradni neurologicznej i z ich powodu orzeczono niezdolność do pracy wnioskodawcy od dnia 10 lipca 2017 roku. Wskazał również na wysokie, w jego ocenie, kompetencje lekarzy leczących K. Ł. (1).

Sąd, w toku postępowania, oddalił wniosek organu rentowego o powołanie nowego biegłego z zakresu neurologii.

Sąd podkreślił, iż podstawą zakwestionowania opinii nie może być fakt, iż treść wydanej w sprawie opinii nie jest zbieżna z zapatrywaniami oraz stanowiskiem w sprawie danej strony. Innymi słowy, nie można kwestionować opinii tylko dlatego, że de facto strona nie jest zadowolona z opinii przedstawionej przez dotychczasowego biegłego. Jak słusznie wskazuje się w judykaturze, opowiedzenie się za odmiennym stanowiskiem oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona kwestionująca (tak m. in.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 lutego 2013 roku w sprawie III AUa 1180/12, LEX 1294835; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 lutego 2013 roku w sprawie I ACa 76/12, LEX 1312019). Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, przyczynami mogącymi przemawiać za koniecznością uzyskania dodatkowej opinii od innego biegłego są na przykład nielogiczność wyciągniętych przez niego wniosków, zawarcie w opinii sformułowań niekategorycznych, niejednoznacznych czy też brak dostatecznej mocy przekonywającej opinii (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2013 roku w sprawie I ACa 980/12, LEX 1293767; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2013 roku w sprawie I ACa 148/13, LEX 1313335).

Sporządzone, w niniejszej sprawie opinie cechują się spójnością, logicznością i analitycznością wywodów. Zostały przygotowane przez lekarza specjalistę będącego biegłym sądowym z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, dającego rękojmię sporządzenia opinii zgodnie z zasadami sztuki.

Mając na uwadze, powyższe Sąd uznał, iż nie istniały podstawy do ustalania niezdolności wnioskodawcy do pracy trwającej od 12 grudnia 2016 roku do 11 czerwca 2017 roku i od 10 lipca 2017 roku do 12 października 2017 roku w ramach jednego okresu zasiłkowego.

Wobec powyższego należało przyznać K. Ł. (1) prawo do zasiłku chorobowego za okres od 10 lipca 2017 roku do 12 października 2017 roku jako nowego okresu zasiłkowego.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych na rzecz wnioskodawcy, bowiem na rozprawie w dniu 16 maja 2018r. cofnął on to żądanie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477<sup>14</sup> §2 k.p.c., Sąd zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego, a o umorzeniu w punkcie 3. wyroku orzekł na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył pełnomocnik organu rentowego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. k.p.c. w zw. z art. 232 i art. 286 k.p.c., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na bezkrytycznym przyjęciu opinii biegłego neurologa i błędnym ustaleniu, że ponowna niezdolność do pracy ubezpieczonego od 10 lipca 2017 roku do 12 października 2017 roku była spowodowana inną chorobą, z powodu którego był on niezdolny do pracy w okresie od 12 grudnia 2016 roku do 10 lipca 2016 roku, mimo że organ rentowy wniósł uzasadnione uwagi do tej opinii i wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ortopedy i sporządzenie przez biegłych neurologa i ortopedy opinii łącznej, na okoliczność stwierdzenia lub braku podstaw do stwierdzenia współistnienia schorzeń układu kostno-stawowego i neurologicznego w trakcie trwania spornych niezdolności do pracy,

2. przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust.2, art. 8, art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jedn. tekst Dz. U. z 2017r. poz. 1368), zwanej dalej ustawą zasiłkową) i nieuzasadnionego przyznania prawa do zasiłku chorobowego za okres od 10 lipca 2017 roku do 12 października 2017 roku.

W uzasadnieniu apelujący skarżący wskazał, że biegły nie uzasadnia stanowiska, iż stan chorobowy M15 i H82 nie są chorobami współistniejącymi. Twierdzi jedynie, że są to dwie różne choroby, co w świetle przytoczonego w odpowiedzi na odwołanie orzecznictwa nie stanowi, że nie są to schorzenia współistniejące. Biegły polemizuje z wyrokami Sądu Najwyższego, poddając w wątpliwość możliwość łączenia bólów wielostawowych z zawrotami głowy, nie uzasadniając medycznie swego stanowiska. Biegły wypowiada się również na temat schorzeń z zakresu ortopedii, nie należących do jego wiedzy i kompetencji.

Nadto apelujący podniósł, że Sąd naruszył przepisu art. 286 k.p.c., który to stanowi, że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, a w razie potrzeby - również dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. W niniejszej sprawie zastrzeżenia organu rentowego powodowały potrzebę dopuszczenia wnioskowanych przez organ rentowy w piśmie z dnia 30 kwietnia 2018 roku dowodów. Nieuzasadnione pominięcie wniosku organu rentowego i co za tym idzie orzekanie bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego doprowadziło również sąd do dokonania błędnych ustaleń faktycznych, polegających na przyjęciu, że ponowna niezdolność do pracy ubezpieczonego od 10 lipca 2017 roku do 12 października 2017 roku była spowodowana inną chorobą.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji ora o zasądzenie od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję według norm przewidzianych.

Ponadto apelujący wniósł o uchylenie postanowienia Sądu w przedmiocie oddalenia wniosku organu rentowego z 30 kwietnia 2018 roku i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ortopedy i sporządzenie przez biegłych neurologa i ortopedy opinii łącznej.

W dniu 4 lipca 2018 roku wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o przyznanie odsetek od zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 października 2018 roku wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie, zarówno, w zgromadzonym w sprawie, materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Zarzuty organu rentowego skupiały się na kwestionowaniu opinii biegłego z zakresu neurologii. Zanim Sąd II instancji odniesie się do tych twierdzeń, w pierwszej kolejności należy dokonać oceny całej sprawy, rozstrzygniętej skarżonym orzeczeniem. Powinność Sądu Okręgowego, w tym zakresie, wynika z ogólnej dyrektywy kompetencyjnej sądu odwoławczego jako instancji merytorycznej, który orzeka na podstawie całego materiału dowodowego. Szeroki zakres uprawnień i obowiązków sądu odwoławczego nakłada na niego obowiązek pełnego merytorycznego zbadania sprawy i naprawienia wadliwości, jakie miały miejsce w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Przypomnieć jednocześnie trzeba, że jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd II instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże to nawet powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Trzeba bowiem pamiętać, że kognicja sądu apelacyjnego, obejmuje "rozpoznanie sprawy" (a nie tylko środka odwoławczego), i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji (por. uchwałę Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, opubl. baza prawna LEX Nr 341125).

Sąd Rejonowy, w sposób prawidłowy, przeprowadził postępowanie, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Chybiony jest apelacyjny zarzut wydania wyroku w wyniku błędnych ustaleń faktycznych oraz na podstawie błędnej opinii biegłego lekarza specjalisty neurologa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, materiał zgromadzony w sprawie jednoznacznie wskazuje na to, iż biegły wydał opinię w zakresie zleconej tezy dowodowej w sposób prawidłowy, to jest zgodnie z posiadaną wiedzą medyczną.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z kolei w świetle zaś art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zgodnie natomiast z treścią art. 278 § 1 k.p.c. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości "specjalne". Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje więc wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości wykraczające poza zakres wiadomości przeciętnej osoby, posiadającej ogólne wykształcenie. Wobec tego biegłym może być jedynie osoba, która posiada wskazane wiadomości potrzebne do wydania opinii i daje rękojmię należytego wykonania czynności biegłego.

W ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów - art. 233 k.p.c., sąd I instancji powinien zbadać wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego, dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 L.). Powyższe powinno znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Niemniej jednak polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 L.). Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza zatem przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna.

Biorąc pod uwagę przedstawione kryteria należy stwierdzić, że przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego neurologa - wbrew zarzutom organu rentowego - był w pełni przydatny dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Biegły wydał swą opinię po gruntownej analizie akt sprawy, uwzględniając całą dostępną dokumentację lekarską. Wnioski opinii omówiono szeroko, sformułowane zostały one w sposób jasny i precyzyjny, a końcowe stanowisko zostało szczegółowo, przekonująco i logicznie uzasadnione. Przedstawione konkluzje są kategoryczne, a ich uzasadnienie przedstawione zostało w sposób przystępny i zrozumiały. Biegły jest doświadczonym specjalistą z dziedzin medycyny, które odpowiadały schorzeniom ubezpieczonego, a poziom jego wiedzy i sposób umotywowania orzeczenia powoduje, iż Sąd uznał przeprowadzoną w sprawie opinię za w pełni trafną, tym bardziej.

Co istotne, biegły neurolog jednoznacznie stwierdził, iż niezdolność do pracy wnioskodawcy, która rozpoczęła się w dniu 10 lipca 2017 roku była spowodowana inną chorobą niż ta, która zakończyła się w dniu 11 czerwca 2017 roku. Biegły również w sposób stanowczy odniósł się do zarzutów organu rentowego zgłoszonych na etapie postępowania rozpoznawczego wskazując, że rzeczywiście, może dojść do sytuacji, kiedy zawroty głowy będą towarzyszyły takiemu schorzeniu jak nadciśnienie, jednakże wówczas nie leczy ich neurolog. W przypadku zaś wnioskodawcy zawroty głowy leczone były w poradni neurologicznej i z ich powodu orzeczono niezdolność do pracy wnioskodawcy od dnia 10 lipca 2017 roku. Biegły wyjaśnił, że nie da się połączyć wspólnym mianownikiem bólów stawowych z zawrotami głowy. Biegły zwrócił także uwagę, że rozpoznane zawroty głowy nie były związane z nadciśnieniem tętniczym, ponieważ gdyby były to nie leczyłyby ich neurolog, ale internista w ramach rozpoznanego nadciśnienia tętniczego. Natomiast w przypadku wnioskodawcy stwierdzone schorzenie w postaci zwrotów głowy było leczone przez neurologa. Biegły, w sposób kategoryczny, również wskazał, że stwierdzone stany chorobowe nie są chorobami współistniejącymi i nie są one następstwem tego samego procesu chorobotwórczego. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, nie było wątpliwości, co do wniosków orzeczniczych wypływających z treści opinii biegłego. A co za tym idzie, opinia w sposób wyczerpujący, wyjaśniła okoliczności, niezbędne do rozpoznania niniejszej sprawy. Nie było zatem potrzeby - jak podniosła w apelacji strona skarżąca - przeprowadzania czy to dowodu z opinii ustnej uzupełniającej przez biegłego neurologa czy też innego biegłego tej samej specjalizacji oraz dodatkowo biegłego ortopedy.

Należy podnieść, iż stosownie do art. 286 k.p.c. sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Tak w piśmiennictwie jak i w judykaturze wskazuje się, że nie ma dowolności w powoływaniu kolejnych biegłych, a u podstaw takiej decyzji leżeć powinny racjonalne argumenty takie np. jak niejasność, niepełność czy sprzeczności występujące w opiniach (por. np. T. Ereciński (w:) Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, tom I, Warszawa 2002, str. 567-568; czy wyroki SN z dnia 24 czerwca 2008 r., I UK 373/07, Lex nr 496398; z dnia 1 września 2009 r., I PK 83/09, Lex nr 550988; z dnia 16 września 2009 r., I UK 102/09, Lex nr 537027). Należy przyjąć, że wykazywanie okoliczności uzasadniających powołanie opinii uzupełniającej, czy kolejnego biegłego pozostaje w gestii strony. To właśnie strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie, ewentualnie uzasadniają powołanie opinii dodatkowych. Jak już podniesiono powyżej, strona pozwana w żadnym wypadku, nie przedstawiła okoliczności, które mogłyby zasadnie kwestionować wyprowadzone przez biegłego wnioski orzecznicze. Wprawdzie zgłosiła na etapie postępowania rozpoznawczego wniosek o powołanie dowodu z opinii innego biegłego neurologa oraz dodatkowo z opinii ortopedy, to nie powołał żadnych uzasadnionych okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Na marginesie, Sąd pragnie zwrócić uwagę, że na ostatnim terminie rozprawy - poprzedzającym wydanie wyroku - w imieniu organu rentowego nikt się nie stawił w celu

podtrzymania wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii ortopedy oraz innego biegłego neurologa i wydania opinii łącznej. Tym samym można domniemywać, że zabrakło kontynuowania aktywności dowodowej po stronie pozwanej.

Dodać także należy, że jak to zostało wyjaśnione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 r. (II CR 817/73; Lex nr 7404), do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Jeżeli więc Sąd uzyskał od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, to nie ma potrzeby żądania ponowienia lub uzupełnienia tego dowodu (por. wyroki SN z dnia 10 września 1999 r., II UKN 96/99, OSNAPiUS 2000/23/869; z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNAPiUS 1997/23/476; z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 131/97, OSNAPiUS 1998/3/100; z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPiUS 1998/13/408). Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii kolejnego biegłego można żądać jedynie "w razie potrzeby". Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwieku konkluzji opinii. W innym wypadku bowiem sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (tak SA w Gdańsku w wyroku z dnia 10 października 2013 r., III AUa 181/13, Lex nr 1403668 i SA w K. w wyroku z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 71/14, Lex nr 1466798; por. także: wyroki SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, Lex nr 53135.; z dnia 17 grudnia 1999 r., II UKN 273/99, OSNP 2001/8/284 i z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, Lex nr 52795).

W związku z tym skarżąca, pomimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu, nie podważyła skutecznie opinii biegłego neurologa. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego brak było jakichkolwiek podstaw do uznania, iż opinie wskazanego biegłego nie dostarczały Sądowi pierwszej instancji wiadomości specjalnych niezbędnych do prawidłowego orzekania. A co za tym idzie nie było potrzeby mnożenia dowodów i prowadzenia postępowania w kierunku zaproponowanym przez organ rentowy i dopuszczania kolejnych opinii biegłych. Wobec tego, wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego neurologa i dodatkowo z opinii biegłego ortopedy w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Okręgowy pominął.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wniosków Sądu Rejonowego opartych na całości zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. na opiniach biegłego i dokumentacji medycznej oraz stwierdzenia, iż niezdolność wnioskodawczyni do pracy od dnia 10 lipca 2017 roku była spowodowana innym schorzeniem, niż choroba powodująca niezdolność do pracy do dnia 11 czerwca 2017 roku. Zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie są zatem uprawnione.

Akceptacja powyższych ustaleń faktycznych i oceny dowodów Sądu Rejonowego, czyni bezzasadnym zarzut obrazy prawa materialnego - błędnej wykładni art. 6 ust.2, art. 8, art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jedn. tekst Dz. U. z 2017r. poz. 1368), zwanej dalej ustawą zasiłkową) i nieuzasadnionego przyznania prawa do zasiłku chorobowego za okres od 10 lipca 2017 roku do 12 października 2017 roku.

Na marginesie, Sąd Okręgowy pragnie wyjaśnić, że nie był zobligowany do rozpoznania zgłoszonego w dniu 4 lipca 2018 roku na etapie postępowania apelacyjnego wniosku o przyznanie K. Ł. (1) odsetek od zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego. Z takim roszczeniem należy wystąpić do organu rentowego, który w tym zakresie wyda decyzję. Gdyby była ona, ewentualnie, odmowna, stronie będzie służyło odwołanie do sądu, który skontroluje jej prawidłowość. Obecnie, przy braku wykorzystania wskazanej drogi, strona zostałaby pozbawiona możliwości instancyjnego rozpoznania określonych roszczeń.

Reasumując - w kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona i jako taka nie może się ostać. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację skarżącego jako bezzasadną.

Przewodniczący Sędziowie

E.W.